Nr 346. Kraków, Czwartek 30 Lipca 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 18. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Gąpcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Po nadaniu konstytucyi w Turcyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Zakulisowa rola Niemiec?

Zemuń. Serbskie biuro prasowe w depeszy z Paryża donosi, że panuje tam zapatrywanie, iż cały ostatni ruch w Turcyi i **przywrócenie konstytucyi było zainscenizowane przez Niemcy, za pośrednictwem generała Goltza**, a to w tym celu, aby udaremnić projekty angielsko-rosyjskie.

Według tej informacyi, sułtan miał sam zaaranżować ruch młodoturecki, aby wykazać, że sam naród wymusił u niego konstytucyę.

Spisek oficerów gwardyi?

Berlin. Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że istniał tam spisek na życie sułtana, który miał być wykonany przez oficerów gwardyi podczas ostatniego Selamliku na wypadek, gdyby konstytucya nie była nadaną. Wszyscy oficerowie w liczbie około stu, którzy tworzyć mieli szpaler przy wjeździe sułtana do Selamliku, mieli być uzbrojeni w rewolwery i wszyscy mieli strzelać, aby wymordować nietylko sułtana, ale także całe jego otoczenie.

Sułtan dowiedział się o tym planie i dlatego pospieszył się z nadaniem konstytucyi.

Uchwały Rady ministrów.

Konstantynopol. Tureckie pisma ogłaszają uchwałę Rady ministrów, mocą której ministrowi spraw wewnętrznych poruczono przeprowadzenie wyborów i amnestyi dla przestępców politycznych. Ponieważ zupełne przeprowadzenie konstytucyi zostało już ludności zakomunikowane, Rada ministrów oświadczyła się za tem, ażeby dalsze manifestacye wstrzymano.

Przygotowania do wyborów.

Konstantynopol. Minister spraw wewnętrznych polecił wielkiemu wezyrowi zmianę ustawy wyborczej.

Konstantynopol. Prefektura ogłasza oficyalnie, że władze gminne otrzymały rozkaz ułożenia list wyborczych.

Sofia. Dzienniki podają w formie pogłoski, że znany szef bandy Sandański wezwany został przez Młodoturków do ubiegania się o mandat do parlamentu tureckiego. Jak wiadomo, rząd bułgarski wyznaczył za głowę Sandańskiego nagrodę.

Budowa gmachu parlamentu.

Konstantynopol. Dyrektor muzeum Hamdi bej otwiera subskrypcyę narodową na budowę gmachu parlamentu.

Amnestya.

Konstantynopol. Jak dzienniki donoszą wypuszczono wczoraj 166 więźniów politycznych, między nimi wielu Armeńczyków.

Konstantynopol. Wygnańcom wracającym z Małej Azyi urządzają owacyjne przyjęcia na dworcach kolejowych.

Frankfurt. „Frankt. Ztg." donosi z Saloniki, że dla wypuszczonych więźniów politycznych zgotowano olbrzymią manifestacyę.

Akcya prasy tureckiej.

Konstantynopol. Dzienniki tureckie rozpisują się szeroko, jakie zadania oczekują obecnie Turcyę i co należy zrobić dla ugruntowania przyszłości ojczyzny. Dziennik „Hakikat" ogłasza interesujący artykuł p. t. „Co mamy teraz robić?" Dziennik „Labah" pisze swobodnie o potrzebie reformy finansów i budżetu. Oprócz tego pisma tureckie cytują artykuły prasy europejskiej dotyczące sytuacyi w Turcyi — czego za czasów cenzury nie mogły były robić.

Konstantynopol. Dziennik „Ikdan" przemawia za ścisłem wykonywaniem w parlamencie odpowiedzialności ministrów. Dziennik „Hakikas" ogłasza artykuł, domagający się wolności religii.

Konstantynopol. Dzienniki tureckie ogłaszają w osobnym dodatku następujące urzędowe zawiadomienie:

Ponieważ wszelka zmiana funkcyonaryuszy regularnie bywa przez Portę w dziennikach oficyalnie ogłaszaną, wiadomości dzienników, które się znajdują w części nieoficyalnej, nie zasługują na wiarę.

Stanowisko Greków.

Ateny. Grecy pod rządami tureckiemi okazują wszędzie gotowość poparcia nowego stanu rzeczy. Prasa grecka ogłasza ciągle artykuły, inspirujące w tym kierunku.

Ateny. Grecy w Macedonii i Epirze okazują wielkie zadowolenie z nadania konstytucyi i bratają się z innemi narodowościami.— Dzienniki greckie wzywają do zaprzestania walk narodowościowych.

Ateny. Podczas manifestacyi Greków w Salonice, grecki metropolita Aleksander wygłosił przemowę do manifestantów, w której wyraził nadzieję, że przyszłość przez współdziałanie wszystkich ludów państwa tureckiego będzie szczęśliwą. Grecy pracować będą dla odrodzenia wspólnej ojczyzny. Metropolita zakończył okrzykiem: Niech żyje konstytucya, niech żyją oficerowie, niech żyje naród grecki! Inni mowcy przemawiali w tym samym duchu wśród entuzyastycznych owacyi, w których wielu oficerów tureckich wzniosło okrzyki w języku greckim.

Ateny. Podczas manifestacyi Greków w Salonice, jeden Turek zaintonował hymn wolności i wygłosił do manifestantów przemowę, przeklinając tych, którzy chcą rozdzielić ludy żyjące w państwie tureckiem.

Konstantynopol. Z powodu uchwały obu rad ekumenicznego patryarchatu, patryarcha w towarzystwie dwóch metropolitów i dwóch świeckich członków dzisiaj wręczy wielkiemu wezyrowi adres, w którym wyrazi wdzięczność i radość Kościoła i narodu greckiego z powodu przywrócenia konstytucyi.

Przeciw Bułgaryi.

Konstantynopol. W brataniu się Greków z Turkami zaczynają się ujawniać momenty wskazujące, że bratanie to zwraca się przeciw Bułgaryi.

Dalsza akcya młodoturków.

Salonika. Centralny komitet młodoturecki obrał Saloniki za swoją stałą siedzibę i zwołał tam zebranie członków, celem omówienia sytuacyi i powzięcia dalszych planów. Dotąd przybyło już 130 komitetowych Greków, 5 Bułgarów, 8 Turków oraz 7 przywódców band greckich. Przybył także Nazim bej ze Smyrny, gorliwy propagator ruchu młodotureckiego.

Ruch albański.

Konstantynopol. Ze Skoplje donoszą, że uzbrojeni Albańczycy znajdują się w drodze do Skoplje. Generalny gubernator starał się nakłonić ich do powrotu.

Frankfurt. „Frankf. Ztg" donosi z Belgradu: Kierujące koła młodotureckie w Skoplje obawiają się wybuchu kontrrewolucyi Albańczyków, którzy oświadczają się przeciw uprawnieniu chrześcijan.

Dymisye.

Konstantynopol. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że zamianowanie ministra policyi, przeciwko któremu zwraca się ludność, było błędem i zostanie odwołanem. Również usuniętych zostanie kilku wyższych urzędników politycznych.

Konstantynopol. Młodoturcy, którzy domagają się, aby sułtan usunął obu swoich prywatnych sekretarzy, zamierzają postawić ich w stan oskarżenia. Co się z nimi stanie, nie wiadomo, gdyż o ucieczce ich za granicę nie może być mowy. Przypuszczają, że sułtan nie oprze się żądaniu młodoturków i udzieli dymisyi obu sekretarzom.

Wygnanie Izzeta paszy.

Berlin. „Vossische Zeitung" donosi z Konstantynopola: Sekretarz sułtana Izzet pasza został wygnany do Damaszku. — Izzet, najpotężniejszy mąż zaufania sułtana, stał na usługach pruskich i on też wyrobił Prusom rozmaite koncesye kolejowe. Izzet pasza ma milionowy majątek.

Konstantynopol. Jak słychać, Izzet pasza, drugi sekretarz sułtana, wyjeżdża dziś na otwarcie kolei do Mekki.

Ucieczka ministra rolnictwa?

Konstantynopol. Słychać, że minister rolnictwa Melhamo pasza wczoraj potajemnie wyjechał na włoskim okręcie transportowym do Brindisi.

Ustąpienie patryarchy ekumenicznego.

Konstantynopol. Ekumeniczny patryarcha Ormanian musiał ustąpić z powodu silnych ataków, wystosowanych przeciwko niemu na wczorajszem posiedzeniu mieszanej Rady narodowej. Rada oświadczyła się za jego usunięciem i wybrała arcybiskupem Turiana, jako locum tenensa.

Położenie w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Miasto wczoraj miało już spokojny wygląd. W ulicach widać już mniej ludzi. Kilku robotników admiralicyi i warsztatów artyleryi wtargnęło do gabinetu wielkiego wezyra, gdzie właśnie się odbywało posiedzenie Rady ministrów, ażeby zażądać wypłacenia zaległych pensyj. Sądzą, że pensye zostaną obecnie wypłacone. Podczas gdy do onegdaj sprzedano tylko portrety wielkiego wezyra w ulicach, wczoraj także sprzedawano widokówki z portretem sułtana, co dotychczas było zakazane. W wielu punktach miasta spalono lalki, przedstawiające szpiegów. Dzienniki dla utrzymania porządku przed drukarniami, wobec natłoku tłumów domagających się gazet, musiały prosić o asystencyę policyi. W ostatnich dniach widać znaczniejsze ożywienie w handlu. W ulicach sprzedają także portrety poetów patryotycznych młodotureckich.

Manifestacye.

Wiedeń. W przeciwieństwie do relacyj pism niemieckich, które podają, że demonstracye w Turcyi mają charakter rewolucyjny i przybierają niebezpieczne rozmiary — dzienniki tutejsze donoszą z Konstantynopola, że manifestacye mają charakter spokojny i opierają się na zbrataniu narodów.

Konstantynopol. W ostatnich manifestacyach ulicznych brało udział wiele kobiet, występujących w strojach europejskich, lub też w strojach tureckich bez zasłon. Wiele także kobiet przemawiało do tłumów.

Konstantynopol. We wszystkich restauracyach i kawiarniach muzyki grają ciągle marsza Abdul Hamida. Marsz ten jest zawsze gorąco oklaskiwany.

Konstantynopol. Wczoraj odbyło się zgromadzenie klubu Węgrów, na którem uchwalono wyrazić w pałacu życzenia z powodu przywrócenia konstytucyi.

Konstantynopol. Bułgarski biskup katolicki w Adryanopolu wysłał do sułtana depeszę dziękczynną.

Konstantynopol. Prasa turecka wzywa do zaprzestania demonstracyj. Dziennik „Ikdan" podnosi, że nie należy demonstrować, ale pracować.

Konstantynopol. Z Adryanopola donoszą, że w niedzielę po południu kompania wojska z muzyką na czele przyłączyła się do ruchu młodotureckiego. Obcych konsulów zapewniono, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla obcych. Panuje zupełny spokój.— Wieczorem w niedzielę miasto było iluminowane, przyczem przyszło do wielkich scen zbratania. Także wczorajszego dnia spokój nie został zakłócony.

Kairo. Partya narodowa urządziła demonstracyę uliczną z powodu wdrożenia postępowania sądowego przeciwko redaktorowi pisma „Lewa" za podburzanie przeciwko rządowi.

Manifestacya na grobie Armeńczyków.

Konstantynopol. Jak dzienniki armeńskie donoszą, grupa Turków urządziła wczoraj manifestacyę sympatyi na grobie Armeńczyków, którzy padli przy masakrach w roku 1895.

Kwestya macedońska.

Paryż. Z rozmowy korespondenta „Matin" z ministrem Izwolskim i Pichonem „Matin" donosi jeszcze, że wobec nowej sytuacyi w Turcyi, rosyjskie propozycye o reformach macedońskich pozostają w zawieszeniu, chociaż rząd rosyjski nie ma wielkiego zaufania do koncesyj, przyznanych ludności tureckiej.

Berlin. „Voss. Zeitung" donosi z Konstantynopola, że mahometańczycy w Kumanowie w wilajecie Skoplje zmusili oficera żandarmeryi austro-węgierskiej nazwiskiem Turitet, ażeby złożył uniform.

Wiedeń. Podług tutejszych informacyi, w Skoplje nie ma austryackiego oficera nazwiskiem Turitet. Natomiast jest tam porucznik nazwiskiem Turic, adlatus kapitana Jana Edwarda Januszewskiego, komendanta szkoły żandameryi w Skoplje, ten sam, na którego z wiosną r. 1905 usiłowano wykonać zamach. Przypuszczają, że Turic jest identyczny z Turitetem.

Salonika. Wiadomość, jakoby komitet młodoturecki zmusił agentów cywilnych austro-węgierskich do opuszczenia Macedonii, jest bezpodstawną.

Rozwiązanie band.

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung" donosi z Saloniki, że wszystkie bandy rozwiązały się.

Frankfurt. „Frankf. Ztg" donosi z Sofii: Krążą tutaj pogłoski, że Sandański rozwiązał swoją bandę i stawił się sam u władzy.

Stanowisko mocarstw.

Rzym. Rada ministrów obradowała nad wypadkami w Turcyi. Minister Tittoni uda się wkrótce na Semmering, aby z bar. Aehrenthalem omówić nowo wytworzoną sytuacyę.

Obawy Anglii.

Londyn. „Evening Standard", omawiając sytuacyę w Turcyi, zwraca uwagę na silne rozbudzenie się uczuć narodowych u Turków i zaznacza, że może się ono łatwo rozszerzyć na wszystkie żywioły muzułmańskie poza granicami Turcyi. W Indyach — pisze dziennik — gdzie żyje 62 miliony muzułmanów, Anglicy mają jeszcze spokój, ale w Afganistanie nie są popularnymi. Zdaje się nawet, że fanatyczni kapłani tureccy projektują tam wyprawę przeciw białym żołnierzom; od zatoki perskiej odchodzą do Afganistanu karawany z bronią i przybywają także oficerowie tureccy, aby organizować ludność. Pismo zwraca uwagę, że ambasador angielski w Konstantynopolu ma obecnie sposobność do interweniowania.

Konstantynopol. Na piątek zamierzony jest pierwszy wyjazd sułtana do miasta. Odbędą się wielkie uroczystości.

Konstantynopol. Podług wiadomości konsularnych z Prizrenia, przyczyną wypędzenia Muteszaryfa i Ibrahima-paszy było wstrzymanie ogłoszenia konstytucyi. Dopiero w niedzielę na dany rozkaz z Konstantynopola, ogłoszenie jej nastąpiło.

Sofia. Organizacya rewolucyjna macedońsko-bułgarska ogłasza odezwę w sprawie ostatnich zajść. Odezwa wzywa patryotów tureckich, aby wzięli sobie za wzór Austro-Węgry, jak należy sprawiedliwie rozwiązywać kwestye narodowościowe.

Konstantynopol. W obecności władz wykonano tu wyrok śmierci na pewnym Turku, który przed dwoma dniami zamordował w Mitrowicy jednego chrześcijanina. — To szybkie wypełnienie sprawiedliwości wywarło wielkie wrażenie.

Z Rosyi.

(Telegr. „Nowej Reformy")

Po zjeździe w Rewlu.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi z Rewlu: Wizyta, złożona przez prezydenta republiki francuskiej carowi w Rewlu, mająca charakter kurtuazyi i przyjaźni, pozwoliła obu naczelnikom państw oficyalnie osobiście się zetknąć i dała im niejako sposobność ponownie stwierdzić serdeczność stosunków, łączących oba kraje. W rozmowach między carem a prezydentem, tak samo jak w rozmowach obustronnych ministrów spraw zagranicznych, okazała się zupełna zgodność zapatrywań co do wszystkich kwestyj dnia w polityce międzynarodowej. Zapewnienie utrzymania i wzmocnienia pokoju, jak to wyrażone zostało w toastach wygłoszonych, jest charakterystycznym rysem tego zjazdu, jakoteż wymiana zdań, jaka przy tej sposobności nastąpiła.

Polityka zagraniczna Rosyi.

Paryż. W rozmowie korespondenta dziennika „Matin" z ministrem Izwolskim i Pichonem stwierdzono, że co się tyczy Persyi, Rosya i Anglia są obecnie zupełnie zgodne, mimo nieporozumienia wywołanego przez nadanie naczelnego dowództwa nad kozakami szacha pułkownikowi rosyjskiemu.

W Maroko Rosya idzie razem z Francyą.

Także co do przyszłej pożyczki oba rządy są zupełnie zgodne z tem, że płatne z końcem bieżącego roku bony skarbowe w wysokości 800 milionów mają być zamienione na rentę rosyjską.

Ze strony rosyjskiej podniesiono, że polityka rządu jest pokojowa i że siły wojenne wyłącznie tylko wtedy będą używane, jeżeli będzie chodziło o obronę interesów żywotnych, godności albo honoru narodowego Francyi i jeżeli dosłowne brzmienie sojuszu tegoby wymagało. Zresztą Francya starać się będzie przy danej sposobności z Rosyą, albo też sama wystąpić jako pośredniczka, ażeby usunąć spory i różnice między innymi krajami.

Egzekucye w Odessie.

Odessa. Pet. ag. tel. donosi: Powieszono tu ośm osób, skazanych na śmierć przez sąd wojenny, mianowicie 5 za napad na dozorców więzienia izmaiłowskiego w celu ucieczki, a 3 za zbrojne napady bandyckie.

TELEGRAMY

z dnia 30 lipca.

Praga. Tutaj i w wielu innych miastach czeskich odbyły się liczne zgromadzenia restauratorów a także robotników z protestem przeciw podwyższeniu podatku od piwa o 2 hal. na litrze, począwszy od 1 sierpnia.

Praga. Deputacya tutejszych urzędników udała się do namiestnika z prośbą o wyrobienie dodatku drożyźnianego z powodu wystawy w Pradze. Namiestnik odpowiedział, że ministerstwo skarbu przychylnie się wobec tego zachowa i urzędnikom od VI do XI rangi przyznany zostanie dodatek drożyźniany w wysokości 200 koron.

Zwołanie Sejmów.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału krajowego przewodniczący oświadczył, że otrzymał pismo prezydenta ministrów, na podstawie którego zamierzonem jest zwołanie Sejmu między 10 a 14 września.

Sesya ma trwać do końca października.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału krajowego na zapytanie rządu oświadczono się za zwołaniem Sejmu w czasie między 10 a 14 września. Zwołanie Sejmu zdaje się nastąpi w tych dniach i będzie to ogólny termin zwołania wszystkich Sejmów w Austryi. Sejm czeski obradować ma do końca października.

Pogłoski o zmianach w gabinecie.

Praga. Tutejszy „Čas" donosi na podstawie rzekomo dobrej informacyi, że prezydent ministrów bar. Beck zamierza w jesieni przeprowadzić zupełną parlamentaryzacyę gabinetu. Z powodu tego ustąpić mają ministrowie Bienerth i dr Klein, a w ich miejsce przyszliby politycy niemieccy. „Čas" wywodzi, że w razie przeprowadzenia tego planu na 13 ministrów byłoby 9 Niemców, a tylko czterech Słowian, tak, że Słowianie stanowczo musieliby się domagać zmiany tego stosunku. Czesi stoją na stanowisku, że im należy się trzecia jeszcze teka.

Edward VII w Ischlu.

Wiedeń. „Politische Correspondenz" donosi, że król Edward VII przybędzie do Ischlu 12 sierpnia i zabawi jeden dzień. W towarzystwie króla znajdować się będzie podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Hardinge. Podczas zjazdu będzie także obecny minister Aehrenthal i obustronni ambasadorowie Mensdorf i Soschen.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. W ministerstwie kolejowem ukończono ostateczne rokowania ze Związkiem galic. producentów nafty, w sprawie opalania lokomotyw ropą.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

Budapeszt. „Budapesti Hirlap", organ hr. Andrassyego, donosi, że projekt reformy wyborczej istotnie opiera się na pluralnym systemie głosowania, albowiem ustawa wyborcza zachować musi przewagę żywiołu madziarskiego, utrzymującego państwo. W tym celu wprowadzony będzie cenzus oświatowy.

Traktat handlowy z Serbią.

Belgrad. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny minister spraw zagranicznych na zapytanie kilku deputowanych oświadczył, że o ile mu wiadomo, rządy austryacki i węgierski otrzymały od swych parlamentów upoważnienie wprowadzenia w życie traktatu handlowego z Serbią, jeżeli ten traktat będzie uchwalony przez skupczynę.

Porty francuskie.

Paryż. Komisya budżetowa uchwaliła skasować dwa porty wojenne Rochefort i Lorient, oraz zamienić Lorient na port handlowy

Z Maroka.

Kolonia. „Koeln. Ztg" donosi z Tangeru, że potwierdza się wiadomość o klęsce Abdul Azisa i o otoczeniu go między Sair Li Aida a Mdakra, oraz że część jego wojsk koło Abda zmuszono do odwrotu.

Z Persyi.

Londyn. „Daily Mail" donosi z Teheranu: Nadanie konstytucyi w Turcyi wywołało tutaj wielką konsternacyę wśród reakcyonistów. Natomiast nacyonaliści są podniesieni na duchu i w wypadkach tureckich widzą argument za przywróceniem konstytucyi w Persyi.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi z Salmas, że administracyę perskich okręgów Salmas, Khoi i Maku objął Ikbal-Sultane, na którego rozkaz przywódcy ruchu ludowego zostali aresztowani i ciężko ukarani. Kupcy i właściciele dóbr są zadowoleni z powodu tego zwycięstwa szacha. Inne klasy ludności nie śmią przeciw temu protestować.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi z Khoi, że przy starciu członków partyi rządowej z rewolucyonistami trzech rewolucyonistów zostało zabitych. Ruch rewolucyjny ustał. Tajne archiwum komitetu rewolucyjnego zostało skonfiskowane. Niespokojne elementy opuściły miasto. Na granicę Maku przybyli żołnierze tureccy.

Londyn. Dotychczasowy poseł angielski w Teheranie Spring-Rice mianowany został posłem w Sztokholmie, a w jego miejsce posłem w Teheranie mianowany został radca ambasady w Konstantynopolu, Barclay.

Ruch konstytucyjny w Chinach.

Londyn. Jak donoszą z Pekinu, w całych Chinach ujawnia się coraz silniejszy ruch konstytucyjny. Po wszystkich prowincyach krążą odezwy agitacyjne, nawołujące do solidarnej akcyi za konstytucyą i do wystosowania adresu do cesarza z prośbą o nadanie konstytucyi.

Burze i wylewy.

(Telegr. „N. Reformy").

Czerniowce. Wylewy, które nawiedziły Bukowinę, są największe od r. 1889. Z różnych stron kraju nadchodzą ciągle wieści o klęskach od powodzi i gradu.

Budapeszt. W okolicy Szatmar-Nemeti oberwanie chmury wyrządziło wielkie spustoszenia w polach. Zawaliło się wiele domów. Połączenie kolejowe zostało przerwanem.

Drezno. Onegdaj w różnych miejscowościach Saksonii burze z piorunami i grady wyrządziły wiele szkód w polach.

Odessa. Gwałtowna ulewa zalała przedmieście i wszystkie ulice miasta. Wiele domów uległo zniszczeniu, potonęło wiele zwierzat domowych, są także ofiary w ludziach.

Odessa. Pet. Ag. tel. donosi, że onegdajsza ulewa, która nawiedziła miasto w nocy, pozalewała w wielu domach dolne piętra. Na ulicy Derybasowskiej spłynął bruk kostkowy. W porcie są znaczne szkody. W remizie tramwajowej utonęło 31 koni, gdyż woda w stajniach sięgała na wysokość dwóch arszynów.

Szanghai. Z powodu tajfunu zniszczeniu uległy setki łodzi i kilkanaście okrętów, w tem kilka zagranicznych.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 30 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Abdona, Julity mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 m. 09, zachód o godz. 7 min. 24; długość dnia godzin 15 min. 15

Teatr miejski w Krakowie: „Trubadur".
Teatr ludowy: „13".
Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 8 wieczorem.

Wypadek kolejowy. Wczoraj po południu koło godz. 2 maszyna szybującego pociągu koło dworca towarowego na Krowodrzy potrąciła nieznanego chłopca, przechodzącego koło toru. Chłopiec upadając na ziemię, doznał wstrząśnienia mózgu i kilka ran. W stanie nieprzytomnym odwiozło go pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Winę wypadku ponosi sam chłopiec, który przechodził przez tor w wzbronionem miejscu. Nazwiska dziecka nie zdołano się dowiedzieć. Stan jego jest groźny.

Usiłowane samobójstwo. W jednym z pokoi hotelu Kleina stanął wczoraj młody mężczyzna, który — jak się później okazało — zameldował się pod fałszywem nazwiskiem. Wczoraj o godzinie 2 po południu mężczyzna ów w zamiarze samobójczym strzelił do siebie, celując w okolicę serca. Na odgłos strzału zbiegła się służba hotelowa i zawezwała zaraz pogotowie ratunkowe, które odwiozło desperata do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Tutaj skonstatowano, że kula utkwiła w worku sercowym, zagrażając poważnie życiu młodego mężczyzny. Z korespondencyj, znalezionych przy nim, okazało się, że jest to Zygmunt Witold Sroczyński, liczy lat 23 i pochodzi z Kęt. Z treści kartki otwartej, pozostawionej pod adresem dyrekcyi policyi, wynika, że powodem rozpaczliwego kroku są stosunki rodzinne i majątkowe.

Znaczna zguba. 4000 koron znalazły wczoraj przed południem pp. Salomea Brans i Gustawa Pacanower na ulicy św. Józefa i złożyły je w dyrekcyi policyi. Pieniądze w banknotach, znajdowały się w portfelu, leżącym na chodniku. Do wieczora właściciel nie zgłosił się po zgubę.

Wykopanie kościotrupa. Pisma lwowskie donoszą: Podczas kopania dołu na słup do ogrodzenia realności pod l. 11 przy ul. Zamarstynowskiej, wykopano szkielet ludzki, który wedle orzeczenia lekarza miejskiego spoczywał w tem miejscu przeszło 100 lat. Przechowaniem szczątków zajął się komisaryat dzielnicy III.

Zamach bombą. Pisma warszawskie donoszą: W poniedziałek, o godzinie 2 w nocy, w pobliżu Łochowa, dwaj jacyś ludzie podrzucili małą bombę ręczną pod parkan, otaczający dom kasyera tartaku hr. Zamoyskiego, p. Chasuckiego. Bomba wybuchła, ale uszkodziła tylko płot, nikogo nie raniąc. Złoczyńcy zbiegli bezkarnie.

Pożar Telsz. Z Mitawy donosi pet. agencya tel.: Osoby, przybyłe tu z Telsz, opowiadają, że pożar zamienił całe niemal miasto w stos gruzów. Szkodę obliczają na dwa miliony rubli.

Bankierzy pokątni w Budapeszcie. Z Budapesztu telegrafują: Aresztowani niedawno pokątni bankierzy zostali wypuszczeni na wolność.

Starcie z żandarmami. Z Zagrzebia telegrafują: W okolicy przyszło do gwałtownego starcia między żandarmami a chłopami, którzy z braku paszy wpędzili swe bydło na pastwiska sąsiedniej wsi. Podczas starcia z mieszkańcami tej wsi wkroczyła żandarmerya, a wtedy napastnicy obrzucili ją kamieniami i zaatakowali kijami. Żandarmi zrobili użytek z broni, przyczem zginęło na miejscu dwóch chłopów, a pięciu odniosło rany.

Zamordowanie śpiewaczki. Z Lublany telegrafują: O mordercy śpiewaczki Fabry, b. oficerze Födranspergu, aresztowanym w Tryeście, donoszą tutejsze pisma, że chodził on do szkół w Lublanie i został wydalony za kradzież. Wogóle pochodzi on z rodziny zbrodniarzy: jego matka zasądzoną została na 3 lata więzienia za kradzież, ojciec jego umarł w więzieniu, jego brat również. Ojciec Födransperga z powodu popełnienia kradzieży stracił szlachectwo.

Z Tryestu telegrafują: W więzieniu pokazano Födranspergowi głowę zamordowanej śpiewaczki Fabry. Födransperg cynicznie się uśmiechał i powiedział: „Tak jest, to są jej włosy". Na rękach Födransperga znaleziono rany, świadczące o tem, że ofiara jego broniła się przed zamordowaniem. O dzikości Födransperga świadczy, że zwłoki zamordowanej znajdowały się w jego pomieszkaniu w 8 pakunkach.

Wczoraj odbył się pogrzeb zwłok śpiewaczki, przy ogromnym współudziale publiczności. Za trumną szły w białych sukniach koleżanki śpiewaczki z tutejszych różnych Varieté. Także gospodyni Celich, u której mieszkał Födransperg, została aresztowaną, ponieważ dowiedziono jej, że była tą, która z polecenia Födransperga rzuciła głowę zamordowanej do morza. Jak stwierdzono dalej, Födransperg zabrał zamordowanej wiele kosztowności, a także w gotówce kilka tysięcy koron. Policya podejrzywa Födransperga, że jest on także sprawcą licznych zabójstw dorożkarzy w Tryeście. Wypadki takie zdarzały się w Tryeście bardzo często, a dotychczas sprawcy nie znaleziono.

Uderzenie piorunu w balon. Z Drezna telegrafują: Podczas wzlotu balonu „Zeppelin", należącego do saskiego towarzystwa żeglugi powietrznej, uderzył piorun w koszyk balonu, w chwili, gdy balon wzniósł się na wysokość 3000 m. Uderzenie piorunu nie wywołało żadnych szkód, ani nie zepsuło powłoki balonowej.

Wycieczka automobilowa: Wiedeń — Berlin. Z Berlina telegrafują: We wczorajszej wycieczce automobilowej wojskowej austryackiego i niemieckiego korpusu automobilów, pierwszy przybył austryacki oficer Gutmannsthal. Nagrody będą dzisiaj rozdane.

Uniwersytety w Irlandyi. Z Londynu telegrafują: Postanowiono założenie dwóch nowych uniwersytetów w Irlandyi.

Cholera. Z Petersburga telegrafują: Wobec ukazania się cholery na południu cesarstwa, ministerstwo kolei wydało zarządzenie ostrożnościowe, których należy przestrzegać przy ruchu na kolejach.

Katastrofa okrętowa. Z Hongkongu telegrafują: Depesza z Kantonu donosi o zatonięciu parowca pasażerskiego „Yinking", przyczem z podróżnych uratowano 12 osób, a około 300 osób miało zatonąć.

Mianowania. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz zamianował radcę sądu w Kołomyi dra Wiktora Mańkowskiego prezydentem sądu obwodowego w Sanoku.

Cesarz zamianował radcami sądu kraj. wyższego we Lwowie: prokuratora VI rangi Jana Kiliana w Stanisławowie; radcę sądowego posiadającego tytuł i charakter radcy sądu kraj. wyższ. dra Erazma Mandyczewskiego w Czerniowcach; radców sądu kraj.: Dyonizego Haydera i Alojzego Dobrzańskiego w Samborze, Apolinarego Ebenberga w Stanisławowie, Ferdynanda Zegadłowicza we Lwowie, Lucyliana Kmicikiewicza i Karola Kopca w Przemyślu.

Radcami sądu kraj. wyższ. w sądach I instancyi mianowani zostali radca: Franciszek Kohmann w Stanisławowie, Leon Maksymowicz w Stryju, Antoni Piskozub w Stanisławowie.

Cesarz zamianował wiceprezydentami sądów I instancyi: radcę sądu krajowego we Lwowie posiadającego tytuł i charakter radcy sądu wyższ. Tadeusza Malinę dla Lwowa, radcę Andrzeja Lorka w Samborze dla Tarnopola, radcę Modesta Karatnickiego w Kołomyi dla Sambora i radcę Jana Zdziarskiego we Lwowie dla Złoczowa.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 29 lipca.

HOTEL KRAKOWSKI: F. Zdziechowski z żoną z Rzędowic (Król. Pols.), A. de Remy z żoną z Paryża, M. Delvair z Wiednia, Dr S. Buchowiecki z żoną z Olkusza, Z. Malewska z Miechowa (Król. Pols.), F. Solnicki z żoną z Warszawy, J. Michalski z Rozwadowa, T. Stachowski z Szeszot (Litwa), A. Chmielewska z Tarnowa, K. Sulimirski ze Lwowa. T. Ławrowska z Tarnowa, J. Targowski z żoną z Bogumina, W. Wajdowicz ze Lwowa. K. Mroczkowski ze Stodoł (Król. Pols.), J. Jaśkiewicz z Rzeszowa, A. Michalewska z Tyńca, W. Staszkiewicz z Miechowa (Król. Pols.).

HOTEL POD RÓŻĄ: N. Schwarz z Wiednia, W. Kański z Piotrkowa, M. Maciejewska z Sosnowca, Z. Olszewski ze Święcan, L. Szeperowicz z Karlsruhe. H. Ticha z Pragi, M. i A. Kramarówny z Miechowa, Mich. Konopasek z Pragi, Ks. A. Kurkiewicz z Zagorska, O. Baumeister z Tarnowa, Drowie I. Hołubowiczowie z Tarnopola, T. Słupnicki z Zakopanego. W. Kowalski z siostrą z Jarosławia, M. Niwińska z Sandomierza, M. Szulc z Podola. L. Zipser z Ołomuńca, Balb. Rosenblum z Ciechocinka (Król. Pols.), J. Wiktorski z Warszawy, Dr A. Rajski z Sowarowa, S. Moszkowski ze Swoszowic (Król. Pols.), J. Schwarz z Wierzbic (Król. Pol.), W. Krajewska z Kanonic, R. Mroczkowscy z Drwalewa, M. Sander z Wiednia, E. Łukasiewicz z Miechowa, A. Teleżyński z Wrocławia, J. Wesołowski z Warszawy, K. Płoszyńscy z Kijowa, K. Nitsch z Berlina, A. Podleski z Odessy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.